

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:

Rocznie	rs. 9 k. —
Półrocznie	„ 4 k. 50
Kwartalnie	„ 2 k. 50
w Królestwie i Cesarstwie:	
Rocznie	rs. 12 k. —
Półrocznie	„ 6 k. 50

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce:
Zwykłe ogłoszenia: za 1 raz 7 kop. za 2 razy 13 k., za 3 razy 18 k., za 4 razy 22 k., za 5 razy 25 k., za 6 razy 28 k. za więcej razy po 4 k. za każdy raz
Nekrologi: za każdy wiersz 12 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 15 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adreso we rs. 2 miesięcznie.

Kalendaryk.

Dziś: Januariusza Biskup Męcz.
Jutro: Eustachiusza Męcz.
Wschód słońca o godz. 5 m. 35. Zachód o godz. 6 m. 15.
Długość dnia godz. 12 m. 40. Ubyło dnia godz. 4 m. 3.

Biuro Redakcyi i Administracyi

ulica Cegielniana Nr. 271/b.

ADRES TELEGRAFICZNY:

KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi Dziennika oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Od Redakcyi.

Z powodu zbliżającego się końca kwartału przypominamy Abonentom naszym o odnowieniu przedpłaty, zwracając zarazem uwagę, iż tylko wczesne zapisywanie się na listę prenumeratorów uchroni może czytelników naszych od zwłok w otrzymywaniu w kwartale następnym początkowych numerów „Dziennika“.

HANDEL CHIN.

Konflikt wojenny Francji z Chinami pociąża za sobą zainteresowanie się ogółu stosunkami Państwa Niebieskiego; politycy z zawodu i zamiłowania snują plany na przyszłość, gazety przepelnione wiadomościami wojennymi, a świat kupiecki zaczyna badać stosunki handlowe Chin do Europy i oblicza przyszłe korzyści, mogące wyniknąć z tego zatargu. Stosunki te z Europą są jeszcze zupełnie świeżej daty, trwają bowiem zaledwie lat dziesięć, a zaczęły się istotnie z chwilą, w której wielkie państwo Azji wschodniej zrobiło pierwszy krok do ich utraty, oddając dwadzieścia dwa tak zwane porty otwarte handlowi z Europą. Z tych portów ośm, jak: Szanghaj, Canton, Tienczin, Amoy, Fochow, Swata-u, Har'kow i Takau, stały się miejscami nader ożywionych stosunków; tu koncentruje się bieżący interes, a liczni pośrednicy ułatwiają zakupy i sprzedaż, dokonywane pomiędzy kupcami Chin i Europy. Pośrednicy ci, składający się w przeważnej części z europejczyków w ogólności a Anglików w szczególności, przedstawiają się w bardzo pokaźnej cyfrze 5 tysięcy osób. Prócz tego istnieje w Chinach 440 domów handlowych, których właścicielami są europejczycy.

Ogólną cyfrę obrotu handlowego Chin obliczono w roku 1882 na 725 milionów marek. Zarówno przywóz jak i wywóz towarów najbardziej widocznym jest w Szanghaju, na które to miasto przypada najmniej 25% ogólnego obrotu. Stopień zaś przywozu przedstawia się w ten sposób, że z państw europejskich Anglia sama dowiozła

90,13%. Przywóz towarów w komunikacji wodnej obejmował w 1882 r. 17,389,000 tonn, z których 10,815,000 tonn przypada na Anglię.

Pomiędzy artykułami przywozowymi z wszystkich krajów naczelnie miejsce zajmuje opium, dostarczane przez Indye wschodnie angielskie w ilości 90 tysięcy skrzyń; przedmiot ten przynosi rocznie skarbowi państwa około 12 milionów marek. Drugim artykułem, jaki Anglia wprowadza na rynki Chin, są towary wełniane i bawełniane. Niemcy najniżej udział biorą w dostarczaniu tych towarów a wszystko, co szluzkie fabryki wysła do Chin, przechodzi przez Anglię. Również metale angielskie najlepszym cieszą się odbytem, a przywóz tego artykułu, spowodowany nieumiejętnością wyzyskania bogactw leżących na ziemi, oblicza się na 20 mil. marek. Tylko miedź wystarcza na pokrycie własnych potrzeb, zaś ołów bywa także sprowadzany z Anglii i w znacznej części używany do opakowania herbaty, wysyłanej z Chin. Inne artykuły handlu, jak: farby anilinowe, zapalki, towary krótkie, igły, wchodzi w cyfrę przywozu zaledwie w 80 milionach marek.

W handlu wywozowym największą rolę odgrywają: herbata i jedwab. Tworzą one tak wielką część w rubryce wywozu, że słusznie uważać je można za najważniejsze artykuły, podczas gdy inne towary są niejako tylko dopełnieniem. W ogólnej cyfrze wywozu 46 procent przypada na herbatę, zaś 38% na jedwab i wyroby jedwabne, a tylko 16 procent obejmuje całą resztę artykułów handlu. Samą wartość wywiezionej z Chin herbaty obliczono na 214 milionów marek, jedwabiu na 178 mil. marek, podczas gdy cyfra ogólnego wywozu przedstawia się w 467 mil. marek. Okręgami, w których głównie rozwija się kultura jedwabiu są: Canton i Szanghaj. Ziemia tam jest poprzecinana kanałami i rzekami, zastępowanymi drogi żelazne. Jedwab surowy bywa zwykle w pewnym oznaczonym dniu dostawiany na rynek Cantonu, z kąd zabierają go kupcy, stojący w związkach z zagranicznymi domami.

W ścisłym związku z wywozem jedwabiu surowego stoją małe miasta i wsie, położone pomiędzy Cantonem a Tuczau, gdzie tysią-

ce tkaczy jest zatrudnionych wyrabianiem towarów jedwabnych. Towary te głównie bywają przewożone przez północne porty chińskie; najlepszy towar odchodzi do Europy i do Indyj.

W żadnym może kraju cukier nie jest tak ważną częścią pożywienia, jak w Chinach. Ztąd też uprawa cukru zajmuje jedną z najważniejszych gałęzi rolnictwa, na równi prawie z uprawą ryżu. Na wielką skalę uprawia się cukier na południu kraju, gdzie się głównie odznaczają wielkimi plantacjami wyspy Formosa i Hainan, oraz prowincje: Amoy, Swatau i Canton. Plantacye rozciągają się po większej części po obu stronach rzek, tam, gdzie rozciągają się góry i t. d. W niektórych okręgach plantacye zajmują 40% powierzchni, ztąd też nierzadko słyszeć można zdania konserwatystów, utyskujących na zbyteczne poświęcenie ziemi burakom, ze stratą dla uprawy ryżu.

Jak to wyżej powiedziano, najważniejszym punktem handlowym Chin z zagranicą jest miasto Szanghaj; ma ono jednakże wielkiego rywała w mieście, położonym w koloniach angielskich—Hongkong. Szanghaj i Hongkong, oto główne place zborne, z których towar zagraniczny rozchodzi się po całym Cinach. Rozwinięciu stosunków handlowych odpowiada ruch żeglugi. I tu najwybitniejsze miejsce zajmuje Anglia. W roku 1882 było w biegu 2670 okrętów angielskich, podczas gdy 319 amerykańskich, 268 niemieckich i 70 francuskich. Niemcy zbywają w Chinach jedynie broń, amunicję, torpedy i, w ostatnich mianowicie czasach, okręty wojenne, co wszystko razem nie przynosi miliona marek.

Handel jedwabiem w Szanghaju ucierpiał w ostatnich latach wskutek niepomyślnych konjunktur. Podczas kiedy w poprzednich latach wysyłano rocznie do Londynu 18 do 21 tysięcy bel a do Marsylii 33 do 43 tysięcy, obecnie ogólny wywóz do Anglii wynosi zaledwie 11 tysięcy, do Francji 28 tysięcy bel. Wywóz herbaty czarnej z Szanghaju wynosił w 1882 roku 77 milionów funtów, a mianowicie 3 miliony odeszły do Stanów Zjednoczonych, 10 milionów do Rosy, Anglia 63 miliony i wreszcie milion przypada na inne państwa. Nadzwyczajny pokup znajdują również wy-

roby plecione z trzciny, sitowia, słomy i t. d., wysyłane w 12 milionach sztuk. Materiału do tego wyrobu dostarcza głównie trzcina, rosnąca po brzegach rzeki Ningro.

Handel w Szanghaju znajduje się wyłącznie w ręku Anglików, jak również zapanowali oni nad handlem w całym Cantonie; niemieckich firm istnieje zaledwie dwadzieścia. Nawet główne interesy w Amoy należą do Anglików, a towary bawełniane i wełniane znajdują w nich zawsze dobrych odbiorców. W Tienczinie, tworzącym centrum handlu Chin północnych, niemieckie domy prowadzą handel skórami zwierząt z Mongolii; Fu-cze, ostrzeliwany niedawno przez Francuzów, zaopatruje rynki Londynu w herbatę. Około 62 miliony funtów herbaty wywieziono w roku 1882 z tego miejsca do Europy, a 30 milionów do Australii i Nowej Zelandyi.

Wkońcu zaznaczyć jeszcze należy, że w ostatnich latach przywóz towarów z Europy nadzwyczaj się zmniejszył. Powodem tego jest znaczne przekroczenie właściwego zapotrzebowania, pociągające za sobą nagromadzenie produktów na wszystkich rynkach handlowych.

Sprawozdania targowe.

Gielda petersburska w dniu 15 września. Kurs rubla na giełdzie berlińskiej nie przekroczył dzisiaj poziomu 207, to też i tutaj notowano wksle na Londyn co najwyżej 24^{13/32}—24^{7/16}. W oczekiwaniu rezultatów zjazdu monarchów, nabywcy okazali wielką wstrzeźliwość, pokrywając tylko niezbędne potrzeby. Marki niemieckie oddawano po 208, franki po 255^{3/4}. Za półimperyal płacono 8.17 r., za kupony celne 8.12. Targ papierów publicznych odznaczał się mocnym usposobieniem, lecz pozbawiony był wszelkiego ożywienia. Poszukiwano biletów bankowych pierwszej emisji po 98^{1/4}, drugiej po 97^{1/4}, piątej po 96^{3/4}. Pożyczkę premiovą pierwszej emisji nabywano chętnie po 218, drugą po 208. Pożyczka wschodnia trzymała się słabo, przeważając w podaży po 93^{3/4}. Obligacje petersburskie miejskie ofiarowano po 84^{1/4}, po kursie tym przeważał w końcu popyt.

GEDALI.

OBRAZEK WIEJSKI

El. Orzeszkowej.

(Dalszy ciąg—patrz nr. 208).

Były to westchnienia i wykrzyki żądz. Głową w obie strony poruszył, językiem o podniebienie cmoknął, łokciem swój z pleców na drogę zrzucił i na klęczki padając, obie dłonie w gęstwinie grochu zatopił. Teraz słycać było chrzęst odłamanych straków i głośnie chrumstanie ich w chciwych zębach. Czółgał się na klęczkach coraz dalej. Szczęki jego poruszały się szybko i ręce latały od gęstej zieloności do ust i od ust do zieloności. Strąki grochu były całe oblane rosą i trudno byłoby powiedzieć, czy łakomie pożerający je człowiek zaspakajał bardziej głód czy pragnienie. Co pewna, to, że jadł i pił zarazem, więcej nawet pił niż jadł. Czoło miał spieczone skwarem dziennym i usta pełne pyłu; więc schylił się tak nisko, że całą twarz utopił w mokrej gęstwinie i — jeść przestając, zdawał się odpoczywać w cichej rozkoszy.

W tej samej chwili, niedaleko, bo o kroków kilkadziesiąt, podniósł się z ziemi człowiek inny, wsłuchiwał się i wpatrywał przez chwilę w

mroczną przestrzeń, poczem rzucił się na miecz i z podniesionym kijem dokonawszy kilku elastycznych poskoków, kłęczącego człowieka pochwycił za kohnierz ubraunia. Zarazem, głos gruby, ale młody i świeży zawołał:

— A co ty tu robisz, złodzieju, rozbójniku, włóczęgo! Groch nasz depcesz i zjadasz i pewno jeszcze kieszienie nim sobie napychasz! Złapałem cię, psia ty duszo! Wstawaj! no! i chodź ze mną na sądy, bo jak cię walnę kłosem, to zaraz jak koń pogalopujesz za mną!

Czy mógłby galopować, nawet pod bodźcem kija—pytanie. Ale zerwał się z ziemi bardzo prędko, od głowy do stóp trzesąc się z przestachu. Tak nagle schwymano go, w chwili tak błogiej! Kilkakrotnie zgiął się niskimi, przedkimi ukłony, ochryplym głosem i beładnie mówiąc:

— Oj, oj! niech mnie wielmożny panicz puści! ja do szynkarza w Szumnej na nocleg idę! Aj, aj! ten groch, tak sobie przy drodze... taki piękny groch.. ja sobie tylko troszeczkę... Niech mi wielmożny panicz daruje i puści... czy to taka szkoda, czy co?

Niestuchając go prawie, chłopak krzychał:

— A! czy to wielka szkoda? A cóż? może nie szkoda? Może przybytek nam z tego, że takie złodzieje jak ty wszystek groch z brzegu objadają. Było (trzeba było) jeszcze kartofli naszych nakopać? Miałbyś czem balabostę w szabas potraktować. Przez was, człowiek jak pies, na polu nocować musi, aby swojej rodzonyj własności pilnować a tu jeszcze

ojciec krzyczy, że nigdy żadnego złodzieja nie złapie. Ot i złapałem. Ot i z złapałem. Chodź do ojca. Na sądy! Będzie tobie! popamiętasz!

Ramionami rozmachiwał szeroko i krzychał wciąż tak głośno, aż się po polu rozlegało. Ochryply, cichy głos wciąż znowu odpowiadał.

— Oj, oj! niech mnie wielmożny panicz puści... ja do szynkarza w Szumnej na nocleg — oj, są! ten groch tak sobie przy drodze... taki piękny groch.. a na co on przy drodze rośnie? ja tatkę wielmożnego panicza znam... żeby on taki szczęśliwy był, jak ja jemu życzę... żeby on drugi taki folwark kupił... żeby jemu na tem polu same złoto rodziło... żeby on, nu! sto takich pięknych synów jak panicz wychodował...

W zmroku nie widać było wyrazu jego twarzy, ale co kilka słów zginał się niskim ukłonem a krępy chłopak, w krótkiej siermięce, ochłonał znać z gniewu, czy z natury już nie był srogim, bo parskał śmiechem.

(Dalszy ciąg nastąpi).

mundur rosyjski ogólnogeneralski.

Przed wejściem do wagonu, Cesarz Franciszek Józef powtórnie pożegnał się z Najjaśniejszą Panią, pocałował jej ręce i z Najjaśniejszym Panem serdecznie się ucałował...

Wszedłszy do wagonu, Cesarz Franciszek Józef stanął we drzwiach i stał z odkrytą głową...

W chwili ruszenia pociągu Cesarz austriacki odezwał się: „Adieu, je vous remercie encore une fois”.

Odezwwały się okrzyki hurra i pociąg zniknął z oczów obecnych.

O godzinie 1 1/2 wyruszył pociąg umysłny, wiozący do Warszawy wielu dygnitarzy wojskowych.

O godzinie 1 Najjaśniejsze Państwo udali na polowanie do zwierzyńca Skierniewickiego.

W pociągu Cesarza Wilhelma znajduje się dyrektor Kozłowski, z Cesarzem Franciszkiem Józefem jedzie dyrektor Sulikowski.

Większa część korespondentów wyjechała ze Skierniewic do Warszawy.

Straty, wynikłe przy pożarze w Zgierzu, oczem wczoraj donieśliśmy czytelnikom naszym, nie przeniosą, jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła...

Z Częstochowy piszą do „Kur. Porannego”, że oktawa święta Narodzenia Matki Boskiej w roku obecnym sprowadziła o wiele więcej pobożnego ludu, aniżeli w roku zeszłym...

Obecnie wraca zwykła ilość pątników, których podobno w sam dzień 8 września było około 100 tysięcy.

Zywo i ludno było w mieście, po alei snuły się gromady ludu wiejskiego w rozmaitych kostiumach. Białe szaty krakowskie dziwnie odbijały obok modrych sukien mazowieckich...

Warszawa dawno już nie miała w murach swoich tak tłumnego pogrzebu, jak odbył w dniu 17 b. m., przy zwłokach b. profesora chemii w byłej szkole głównej, dra Jakóba Natansona.

W Kaliszu odbył się w tych dniach koncert amatorski, urządzony za staraniem miejscowego towarzystwa muzycznego.

Dochód przeznaczono na zapomogę dla powodzi.

Koncert doznał istotnego powodzenia ze strony publiczności, która przepeliła salę.

Pożar. Osada miejska Tysowce, w pow. tomaszowskim gub. lubelskiej, w tych dniach została nawiedzona przez pożar. Pastwą płomieni stała się cerkiew prawosławna i probostwo na przedmieściu zwanem Kłatwy...

Loterya. Ciągnięcie 3-iej klasy 143-iej loteryi klasycznej, odbędzie się w dniach 9-m i 10 października r. b. w sali losowań banku polskiego.

Główny zarząd poczt i telegrafów opracowuje projekt rozporządzenia, na mocy którego będzie można wrzucać telegramy do skrzynek pocztowych...

Kongres leśników, w kwestyi ustawy leśnej ochronnej, odbędzie się w pierwszej połowie przyszłego miesiąca pod przewodnictwem prof. Aleksandrowicza.

W Neapolu kolonia polska, licząca ogółem 17 osób, poniosła obecnie stratę w osobach zmarłych na cholere. Umarła po kilkogodzinnej zaledwie chorobie panna Kręska...

Drugą ofiarę z polaków epidemia zabrała w osobie pana Seweryna Rollinga.

Baron Engerth, zmarł przed kilku dniami, należał do najznakomitszych techników w Austrii. Urodzony w roku 1814 na Szlązku pruskim, ukończył w 1840 politechnikę i akademię sztuk pięknych w Wiedniu...

tychczas jest znana pod nazwą systemu Engertha w kolejniactwie. Później został on dyrektorem generalnym austriackiego towarzystwa kolei państwowych i zasłużył się miastu tem, że wystawił na Dunaju pod Nussdorfem bramę pływającą, wstrzymującą napływ lodu do kanału dunajowego...

* Nową wyspę wulkaniczną na oceanie Atlantyckim odkrył dozorca latarni morskiej. Wyspa ta znajduje się w oddaleniu osmiu mil, w kierunku południowo-zachodnim od Islandyi.

* Wielkie pokłady marmuru białego w żyłki błękitne, jakością dorównujące kararyjskiemu, odkryto w głębokości 10 stóp pod powierzchnią ziemi w dolinie Pickens County, w Georgii, w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej.

Kamień węgielny piedestału olbrzymiego posągu wolności, ofiarowanego przez naród francuski Stanom Zjednoczonym, na pamiątkę obchodu staletniej rocznicy niepodległości i wykonanego przez pana Bartholdi, został założony z wielką uroczystością 5 września. Trzy statki przywiozły zaproszonych gości do przyjęcia udziału w ceremonii i kiedy zbliżyły się do miejsca na środku portu, na którym stać będzie posąg, orkiestra odegrała „Marseillaise” i „Hail, Columbia”.

Uroczystość zakończył błogosławieństwo biskupa Pottera. Piedestał pomnika ma osiemdziesiąt dwie stopy wysokości, pomnik zaś sam 138 stóp. Światła dostarczać będzie elektryczność. Razem zatem pomnik wraz z piedestałem wznosić się będzie na 220 stóp ponad miasto a 22 stóp ponad wieże mostu Brooklyńskiego, najwyższego punktu Nowego Yorku.

* Ofiary głodu. Statek niemiecki „Montezuma” przybył przed kilku dniami do Falmouth, przywożąc na swym pokładzie kapitana Dudley i dwóch ludzi z załogi jachtu „Mignonette”, który odplynął z Southampton do Sydney 19 maja, a zatonął 5 lipca. Rozbitki schronili na mały statek 17 stóp długości mający i pozostali na pełnym morzu 24 dni, nie spotkawszy żadnego okrętu. Badanie, jakiemu ci ludzie byli poddani, odkryło fakt przeżycia. Żaloga nie mając nic w ustach przez ciąg siedmiu dni, postanowiła zabić chłopcę okrętowego (mousse), otworzyła mu żyłę gardłową scyzorykiem i cała załoga piła krew tego nieszczęśliwego chłopca. Ci, którzy przeżyli ten straszny dramat, zostali aresztowani za przybyciem do Falmouth, oskarzeni o morderstwo. Stawieni przed sądem, nie starali się unikać odpowiedzialności, uczynili oświadczenie i zeznania. Opowiadanie ich było następującej treści:

Kapitan Dudley i podmajorzy okrętowy Stephens, postanowili zabić dla wyratowania załogi od głodowej śmierci, chłopca okrętowego, Parkera. Jeden tylko z majtków, Brookes, opierał się temu.

Kapitan nie zwracał na to uwagi, lecz modlił się najprzód, aby mu Bóg przebaczył ohydny czyn, jakiego się musiał dopuścić. Późem zbliżył się do chłopca, leżącego w głębi łodzi i rzekł mu: — Dick, godzina twoja nadeszła! — Jakto, panie! Oh! nie czyn pan tego! — odpowiedział mu dziecko.

Kapitan schwylił wtedy chłopca i przeciął mu scyzorykiem żyłę gardłową. Śmierć była natychmiastową.

Oburzenie ludności Falmouth jest ogromne i opinia publiczna, dopomina się ukarania zbrodniarza, jak za zabójstwo, według całej surowości prawa.

TELEGRAMY.

Moskwa, 17 września. „Gatziuksche Ztg.” otrzymała trzecie napomnienie cenzuralne i została zarazem suspendowaną na miesiąc.

Neapol, 16 września. Od godziny 4 po południu dnia wczorajszego, do tegoż czasu dnia dzisiejszego zachorowały na cholere 432 osoby—zmarły 141 osoba. Pomiedzy innymi zmarł syn króla wysp Sandwickskich.

Neapol, 17 września. Według sprawozdania municypalności miejskiej, zachorowały w ciągu doby 463 osoby—zmarło 258 osób. W Neapolu cholera stanowczo się zmniejsza—wznaga się zato w Rezinie.

Szanghaj, 17 września. Francuzi wyładowali w liczbie 2,000 żołnierzy przy cieśninie Kintajni i rozbili wojska chińskie. Chińczycy ponieśli znaczne straty; cofają się na całej linii.

London 17 września. Lord Granville polecił wysłać depeszę do izby handlowej w

Głazgowie z wiadomością, że konsul generalny angielski w Szanghaju polecił tamtejszym władzom chińskim odroczyć zamknięcie portu. Do „Timesu” donoszą pod dniem 16 b. m. z Fu-czeu, że 5 okrętów wojennych francuskich powróciło do Matsou.

London 17 września. Admiralicja postanowiła wysłać do Chin pancernik „Agamemnon”.

Rzym 17 września. We wszystkich miejscowościach, nawiedzonych przez cholere, zachorowało wczoraj 580 osób — zmarło 325. W Neapolu zachorowały wczoraj 463 — zmarło 265. W Rzymie nie skonstatowano żadnego wypadku.

Bruksela 17 września. Król przyjmował dziś przed południem burmistrzów z kilku miast, którzy złożyli 820 petycyj, podpisanych przez 2,800,000 mieszkańców. Petycje odnoszą się do nowego prawa szkolnego.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Petersburg, 17 września. Weksle na London 24 1/2, 11 pożyczka wschodnia 9 1/4, III pożyczka wschodnia 9 1/4, nowa renta złota 16 7/8, petersburski bank dyskontowy 528, warszawski bank dyskontowy 308.

London, 17 września po południu. Konsole 101 1/2, pruskie 4 1/2, konsule 102 1/2, 5 1/2 tureckie z 1865 r. 8, rosyjska poz. z 1871 r. 9 1/2, także z r. 1872 9 1/2, także z 1873 r. 9 1/2, 6 1/2 renta złota węgierska 102 1/4, 4 1/2 renta złota węgierska 77, austriacka złota renta 88, egipska 61 1/2, banku ottomańskiego 13 1/2, lombardy 129 1/2, akcje kanału suezkiego 77 1/4, srebro 50 3/4; dyskonto 1 3/8 1/2. Z banku ubyło dziś 25,000 £.

Wiedeń, 16 września. wieczór. Akcje kredyt. 297.80 także węgier. 296.75, francuskie 303.25, lombardy 147.80, galicyjskie 267.50, kolei półn. zach. 176.00, austr. renta papierowa 80.85, także złota 105.00, 6 1/2 węgier. złota 122.75, 5 1/2 papier. 88.85, także 4 1/2 złota 92.75, noty markowe 59.70, napoleony 9.68 1/2, związek bankowy 103.80, akcje tabacne 129.70.

Paryż, 16 września po południu. (Sprawozdanie końcowe) 3 1/2% renta umarzalna 80.37 1/2, 3 1/2% renta 78.42 1/2, 4 1/2% pożyczka 108.77 1/2, włoska 5 1/2% renta 96.55, austriacka renta złota 88 1/8, 6 1/2% złota węgierska 103.00, także 4 1/2% 78.00, rosyjska 5 1/2% z roku 1877 97 3/4. Losy tureckie 43.75. Credit mobilier —, Credit foncier 1315, akcje suezkie 1950, bank paryzki 772, bank dyskontowy 520, weksle na London 25.15 1/2, akcje tabacne 525.

Warszawa, 17 września. Targ zbożowy. Pszenica 242 1/2, psstra i dobra —, biała 600—615, wyborowa 650—675; żyto wybor. 232 1/2, 465—530, średnie 420—450, wadliwe —; jęczmień 2 i 4-rozrodowy 202 1/2, 420—450; owies 142 1/2, 330—375; gryka 200 1/2, —; rzepik letni —, zimowy 210 1/2, —; rzepak rapps zimowy 210 1/2, —; groch polny 260 1/2, —, cukrowy 260 1/2, —; fasola 260 1/2, —; kop. za korzec. Kasza jaglana —, jęczmienua —; olej rzepakowy —, liiany — kop. za pud. Dowieziono pszenicy 500, żyta 1,260, jęczmienia 40, owsa 80. grodu polnego — korcy.

Warszawa 17 września. Okowity nie dowieziono. Szczecin, 17 września popołud. Targ zbożowy. Pszenica mocniej, w m. 136.00—148.00, na wrz. paź. 149.00, na kw. mj. 160.50. Żyto mocno, w m. 127.00-131.00, na wrz. paź. 135.00, na kw. mj. 134.00. Olej rzepakowy mocno, na wrz. paź. 52.50, na kw. mj. 53.00. Spirytus spokojnie, w m. 48.70, na wrz. 48.50, na wrz. paź. 48.50, na kw. mj. 47.50. Olej skalny w m. 8.30.

London 17 września. Cukier Hawana Nr. 12 nominalne 14 1/2, cukier burakowy bardzo ciężko 11 1/4. London 17 września. Targ zbożowy Mąka i pszenica zniżkowo, bez ruchu; przybyłe ładunki bez zmiany; kukurydza i jęczmień słodowy 1/4 sz. taniej; owies spokojnie, stale. Od ostatniego poniedziałku dowieziono obcego zboża: pszenicy 27,330, jęczmienia 3,900, owsa 43,550 kwr. Nadplynęły dziś 3 ładunki pszenicy; gorąco.

Wiedeń, 16 września. Pszenica na jesień 7.98, na wiosnę 8.38. Żyto na jesień 7.13, na wiosnę 7.18. Kukurydza na wrz. 6.80, na mj. cz. 6.00. Owies na jesień 6.55, na wiosnę 6.55.

Pesz 16 września. przed połud. Targ zbożowy. Pszenica w m. słabo, na jesień 7.86, na wiosnę 8.32. Owies na jesień 6.08, na wiosnę 6.28. Kukurydza na mj. cz. 5.59; powietrze pigłne.

Poznań 17 września. Spirytus w m. bez bec. 46.80, na wrz. 46.80, na paź. 45.90, na list. 44.80, na gr. 44.60; mocno.

Brema, 17 września. Olej skalny (sprawozdanie końcowe) spokojnie. Standard white w m. 7.70, na paź. 7.70, na list. 7.80, na gr. 7.90, na st. 8.00.

BUCH TYGODNIOWY

NA TUTEJSZEJ STACJI TOWAROWEJ od dnia 7 do 13 września

Table with columns: B. Materyały i wyroby, Przybyło (z komun., z Cesarz., z Zagranicy), Odeszło (do komun., do Cesarz., za Granicę). Rows include Bawełna, Wełna, Odpadki bawełniane i wełniane, Przędza bawełniana, Przędza wełniana, Tkaniny bawełniane i wełniane, Przetwory chemiczne i farby, Papier, Żelazo surowe, Węgie kamienne i koks, Drzewo opałowe, Wapno i cement, Gips, Cegła, Asfalt smoła i teltura smolow., Szmaty i masa drzewna, Skóry, Konopie, Kości Surowe, Lód, Wyroby szklane, Części maszyn.

Głazgow 17 września. Surowiec Mixed numbers warrant 41 sz. 8 p.

London 17 września. Aukcyja na wełnę. Podczas wczorajszej aukcyi ceny były nie zmienione, uspołobienie mocne.

Liverpool, 17 września. Bawełna. (sprawozdanie pozost.) Przepuszczalny obrót 12,000; usp. chwycinie. Dzienny dowóz 4,000 bel.

Liverpool, 17 września, popołudniu. Bawełna. (Sprawozdanie końcowe). Obrót 12,000 bel, z tego na spekulacyję i wywóz 2000 bel. Amerykańska bez zmiany; suraty chwycinie. Middl. amerykańska na wrz. 5 1/2 1/4, na wrz. paź. 5 7/8 na gr. st. 5 3/4, na st. lt. 5 2 1/2 3/4. Brazyljska taniej o 1/16 p.

New-York, 16 września, wieczorem. Bawełna 10 1/2, w N. Orleansie 10 1/8. Olej skalny rafinowany 70 1/2, Abel Test 8, w Filadelfii 7 7/8. Surowy olej skalny 6 3/4. Certyfikaty pipe line—d. 75 1/4 c. Mąka 3 d. 00 c. Czerwoną pszenicą ozimą w m.—d. 86 1/2 c., na wrz. nominalnie, na paź.—d. 86 1/8 c., na list.—d. 88 1/8 c. Kukurydza (nowa) 60. Cukier (fair refining Muscovades) 4.80. Kawa (fair Rio) 10.05. Lój Wilcox 7.90. Słonina 10 1/4. Fracht zbożowy 3 1/2.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns: Gielda Warszawska, Gielda Berlińska, Gielda Londyńska. Rows include: Gielda Warszawska, Ządano z końcem giełdy, Za weksle krótkoterminowe, Gielda Berlińska, Banknoty rosyjskie zaraz, Gielda Londyńska, Weksle na Petersburg.

DOZAKŁADU DENTYSTYCZNEGO

potrzebny jest na 3 letnią praktykę UCZEŃ z porządnej rodziny, który ukończył najmniej 4 klasy gimnazjalne, w wieku od 18—20 lat. Bliższa wiadomość w redakcyi „Dziennika Łódzkiego.”

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Małżeństwa zawarte w dniu 16 i 17 września: W parafii katoł.: W parafii ewang.: 1, a mianowicie: Karol Henryk Oswald Strauss z Elzbiętą Loth. Starozakonnich: 1, a mianowicie: Tajmam Maniel z Fajłowicz Sura. Zmarli w dniu 16 i 17 września: Katołicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 7, w tej liczbie chłopców 4, dziewcząt 3; dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzna 2, kobiet —, a mianowicie: Leon Wroński, lat 35. Michał Rupert, lat 62. Ewangeliści: dzieci do lat 15-tu zmarło —, w tej liczbie chłopców —, dziewcząt —; dorosłych 4, w tej liczbie mężczyzna —, kobiet 4, a mianowicie: Fryderyk Dillner, z domu Kwast, lat 50. Krystyna Aust z d. Seifert, lat 67. Zuzanna Kunze z d. Gruber, lat 50. Anna Elzbieta Kade, z d. Neumann lat 24. Starozakonnici: dzieci do lat 15-tu zmarło 1, w tej liczbie chłopców —, dziewcząt 1; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzna 1, kobiet —, a mianowicie: Kissin Aron, lat 22.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Victoria. Dnia 18 września przyjechali: Margrabia A. Travers general major z Petersburga I. Oslaszewski z Petersburga, I. A. Miłkowski adwokat z Piotrkowa, A. Ippo Chemik z Rygi, F. Kizowski obyw. z Odesy, D. Kleyff kup. z Warszawy. Hotel Polski. Sacharow kup. z Kijowa, Kiuder kp. z Płocka, Stanirowski z Kutna.

W m. Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej, w domu Rosena otworzoną została

LECZNICA PRYWATNA,

przez b. ordyn. polikliniki w Wiedniu, d-ra med. Misiewicza, który po odbyciu długiej podróży naukowej i zwiedzeniu najznakomitszych klinik w Berlinie, Wiedniu, Halli i Jenie, osiadł w m. Łodzi. Godziny przyjęcia dla chorób kobiecych, dziecięcych i wewnętrznych od 9-11, dla chorób skórnych, wenerycznych i chirurgicznych od 2-4. Specjalne przyjęcia u d-ra Misiewicza i badania przy sztucznym oświetleniu: krtań, (Laryngoscopia) i jam nosa (Rhinoscopia) cewki moczowej (Endoscopia) i ucha (Otoscopia) od 4-6 wieczorem. Lecznica posiada stałe łóżka i specjalne urządzenia dla chorób wenerycznych, skórnych, gardłanych, kobiecych i dziecięcych.

491-5-7

RAJCHMAN & FRENDLER

BIURO OGŁOSZEŃ DO WSZYSTKICH DZIENNIKÓW
Warszawa, — Senatorska 18

MASZYNA PAROWA

balansierowa, systemu Woolfa

z kondensacją i rozprężalnością (expansją) zmienną, o sile 40 koni, obecnie w ruchu będąca, z powodu powiększenia zakładu jest zaraz do odstąpienia.

Maszyna ta jest w zupełnie dobrym stanie, o czem zaświadczyć mogą świeżo zdjęte diagramy. Wiadomość w kancelarze Stanisława Kropiwnickiego i Ski. Warszawa, Leszno, 40a. 520-6-6

Oryginalne zboża do siewu

we wszelkich gatunkach, tudzież

SUPERFOSFATY I SALETRE CHILIJSKA

i różne inne sztuczne nawozy poleca i cenniki na żądanie franco rozsyła

HANDEL NASION

B. Rogalińskiego w Toruniu. 505

Nowo otworzony skład węgla kamiennych koks, wapna i cementu przy ulicy Węglanej Nr. 16 pod firmą

J. LIPIŃSKI

(filia zakładu warszawskiego)

Sprzedaż węgla z kopalni warszawskiego towarzystwa „Feliks” i „Kazimierz”. Ceny jaknajumiarkowańsze. 506-3

Drogu żelazna fab. Łódzka
podaje do wiadomości, że w dniu 13 (25) września r. b. na placu towarowym st. Łódź o godzinie 3-jej popołudniu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację transportu soli glauberskiej wagi 10,000 kłgr., przybyłej ze Stassfurtu a nieodebranej w czasie właściwym przez interesanta. 606-1-3

NAUCZYCIELKA

polka, z patentem, życzy sobie przyjąć miejsce w prywatnym domu, z wynagrodzeniem rs. 300 rocznie

Łaskawe oferty listownie: S. Gierasieńska, Marszałkowska Nr. 41, mieszkania 10-ty, w Warszawie. 601-1-3

Dyrekcya towarzystwa kredytowego miasta Łodzi
podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 22 listopada (4 grudnia) r. b. o godzinie 11-jej z rana, w kancelaryi Łódzkiego wydziału hipotecznego, przed notaryuszem Janem Kamockim odbędzie się sprzedaż nieruchomości, w m. Łodzi przy ulicy Wschodniej pod Nr. 474 położonej, obciążonej pożyczką towarzystwa kredytowego seryi III, w sumie rs. 5,000, a to w skutek zaległej raty majowej 1884 roku.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,500.

Vadium, przy licytacji złożyć się winne, wynosi rs. 1,000. 600-1-3

Nakładem redakcyi
Przeglądu Tygodniowego w Warszawie wyszły

NOWELE

Fr. Coppégo

w przekładzie Fel. Mierzejewskiego.

Cena kop. 60, z przesyłką kop. 70. Dla prenumeratorów Przeglądu cena kop. 40, z przesyłką kop. 50.

Nowele te stanowią 6-ty tom ogólnego Zbioru Romansów i Powieści, wychodzącego przy Przeglądzie. 599-1-3

DENTYSTA A. Iwanoff,
ulica Piotrkowska vis-à-vis cukierni Wüstelhubego. 304-39-0

Alpenkräuter Magenbitter

Wódka żołądkowa higieniczna z ziół alpejskich
AUG. F. DENNLERA z Interlaken (w Szwajcaryi)

jest wyborowym środkiem regulującym trawienie i przerywatywą przeciwko wszelkim chorobom żołądka a szczególnie **przeciwko Epidemii.** Wyrabia się na całe Królestwo Polskie i Cesarstwo z ziół świeżych, dostarczanych przez wynalazcę ze Szwajcaryi, w jednej jedynie tylko naszej dystryktu parowej, gdzie też odbywa się sprzedaż hurtowa i cząstkowa a dla dogodniejszego nabycia przez szanowną publiczność i pp. kupców w m. Łodzi wyłączna sprzedaż tak hurtowa jak i cząstkowa Alpenkräuter Magenbitter, oddana została M. Sprzączkowskiemu, właścicielowi składu win, oraz herbaty firmy Piotra Orłowa, ulica Piotrkowska Nr. 504.

Każda butelka opatrzona jest etykietą p. Aug. Dennlera i naszej firmy i tylko za dobroć wyrobu w takich butelkach ręczymy.

Patschke & Meissner

PRAGA pod Warszawą
ul. Targowa Nr. 158.

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich GABRYELA NEUMARK

w Warszawie, Miodowa Nr.

Wystawia przekazy na Banki zagraniczne jako to: Wiedeńskie, Berlin, Paryż, Londyńskie i t. p., udziela zaliczeń na papiery wartościowe pod korzystnymi warunkami, niemniej na ros. 5% pożyczkę premiovą obrotową, emisji nawet do wysokości rs. 200 na sztukę, które w miesięcznych ratach po rs. 5 spłacane być mogą, sprzedaje 5% pożyczkę premiovą z rozplatą na raty miesięczne po rs. 5. Po uiszczeniu pierwszej raty wszelka wygrana należy wyłącznie do kupującego.

W tym kantorze padły na rzecz kupujących na podobnych warunkach główne i pomniejsze wygrane rs. 200,000, 40,000, 10,000.

Asekuruje premie od wylosowania, po kop. 60 od sztuki ze stemplem. Zlecenia z prowincyi wykonywa jaknajsumienniej.

Osoby nabywające pożyczkę premiovą na raty za pośrednictwem agentów kantoru, które pierwsze raty już na ręce tychże wniosły, zachca raty następne nadsyłać wprost do kantoru. 548-1-5

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 17 września.									
Weksle.		ZA		Dyskonto		Z końcem giełdy		Dopełnione transakcyjne	
						żądano	placono		
Berlin	(161 ¹¹ / ₁₂)	dł. ter.	2 d.	100 mr.	4	48.57 ¹ / ₂	—	48 37 ¹ / ₂	42 ¹ / ₂
Inne niem. miasta bank.	(161 ⁷ / ₁₂)	kr. ter.	2 d.	100 mr.	4	48.47 ¹ / ₂	—	—	—
"	"	kr. ter.	2 d.	100 mr.	4	—	—	—	—
Londyn	"	dł. ter.	3 m.	1 £.	2	9.84 ¹ / ₂	—	—	—
"	"	kr. ter.	3 m.	1 £.	2	9.84 ¹ / ₂	—	—	—
Paryż	"	dł. ter.	10 d.	100 Fr.	3	—	—	39 20	22 ¹ / ₂
"	"	kr. ter.	10 d.	100 Fr.	3	30.30	—	—	—
Wiedeń	(—)	dł. ter.	3 d.	100 flor.	4	—	—	81 25	20
"	(135 ¹ / ₂)	kr. ter.	3 d.	100 flor.	4	81.40	—	—	—
Petersburg	"	dł. ter.	2 d.	100 rs.	6	—	—	—	—

Papiery państw. (za 100 rs.)									
Stopa proc.	Dopełnione tranz.	Z końc. giełdy	Akcyje.		Stopa proc.	Dopełnione tranz.	Z końc. giełdy	Akcyje.	
		żąd. placono	(za 100 rs.)				żądano placono	(za 100 rs.)	
4	—	87.80	Akcyje D. Ż. War.-W. 100 r.		4	—	—	Akcyje D. Ż. War.-W. 100 r.	
4	—	87.50	" " W.-Byd. 500 r.		4	—	—	" " W.-Byd. 500 r.	
4	—	93.75	" " Teresa. 1000 r.		4	—	—	" " Teresa. 1000 r.	
5	—	93.75	" " " 100 r.		5	—	—	" " " 100 r.	
5	—	93.75	" " Fabr.-Łódzkiej		5	—	—	" " Fabr.-Łódzkiej	
5	93.50	93.75	" " Nadwiślański		5	—	—	" " Nadwiślański	
5	—	93.75	" " Banku Handlowego w Warszawie 250 r.		5	—	—	" " Banku Handlowego w Warszawie 250 r.	
5	—	93.75	" " War. Ban. Dys. 250 r.		5	—	—	" " War. Ban. Dys. 250 r.	
5	—	93.75	" " Ban. H. w Łodzi 250 r.		5	—	—	" " Ban. H. w Łodzi 250 r.	
5	—	93.75	" " War. Tow. Uj. od ognia z wpl. rs. 125 250 r.		5	—	—	" " War. Tow. Uj. od ognia z wpl. rs. 125 250 r.	
5	—	93.75	" " War. Tow. F. Cukra 500 r.		5	—	—	" " War. Tow. F. Cukra 500 r.	
5	—	93.75	" " Cukr. Dobrzel. 500 r.		5	—	—	" " Cukr. Dobrzel. 500 r.	
5	—	93.75	" " Józefów 250 r.		5	—	—	" " Józefów 250 r.	
5	—	93.75	" " Czersk 250 r.		5	—	—	" " Czersk 250 r.	
5	—	93.75	" " Hermanów 250 r.		5	—	—	" " Hermanów 250 r.	
5	—	93.75	" " Eyszkowiec 250 r.		5	—	—	" " Eyszkowiec 250 r.	
5	—	93.75	" " Leonów 250 r.		5	—	—	" " Leonów 250 r.	
5	—	93.75	" " Częstocice 250 r.		5	—	—	" " Częstocice 250 r.	
5	—	93.75	" " T. W. F. Stali 1000 r.		5	—	—	" " T. W. F. Stali 1000 r.	
5	—	93.75	" " Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein 1000 r.		5	—	—	" " Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein 1000 r.	
5	96.40	96.35	" " Tow. Zakł. Metal. B. Hantke w War. 1000 r.		5	—	—	" " Tow. Zakł. Metal. B. Hantke w War. 1000 r.	
5	96.20	96.10	" " Tow. Zakł. Górniczych Starachowickich 100 r.		5	—	—	" " Tow. Zakł. Górniczych Starachowickich 100 r.	
5	—	94.50	" " Tow. War. Fab. Mach. Narz. Rol. i Odł. 100 r.		5	—	—	" " Tow. War. Fab. Mach. Narz. Rol. i Odł. 100 r.	
5	—	92.60	" " Zakł. Hutniczych 250 r.		5	—	—	" " Zakł. Hutniczych 250 r.	
5	—	92.15	" " Tow. Zakł. Pr. Baw. Tk. w Zawierciu 250 r.		5	—	—	" " Tow. Zakł. Pr. Baw. Tk. w Zawierciu 250 r.	
5	—	90.85	" " Garb. Temler i Szwede		5	—	—	" " Garb. Temler i Szwede	

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH									
z Łodzi		godziny i minuty							
odchodzą:		5/35	7/25	1/5	5/40				
przychodzą	do Kozuszek	6 25	8 25	2 5	6 40				
	" Skierniewic	8 1		3 39	7 59				
	" Warszawy	10 10		5 55	9 50				
	" Piotrkowa		9 48	3 55	11				
	" Granicy		2 25	9 35					
	" Sosnowca		2 38	9 30					
	" Krakowa		5 32						
	" Lwowa		5 30						
	" Wiednia		5 16						
	" Wrocławia		8 43						
	" Kutna	10 34		6 17	9 55				
	" Aleksandrowa	1 20		8 30					
	" Berlina	6 50		6 10					
	" Brześć litewsk.	9 50							
	" Moskwy	10 38							
	" Petersburga		7 23	9 43					
	" Mławy	9 47							
	" Lublina	9 27							
	" Kowla	3 14							
	" Kijowa	8 28							

do Łodzi		godziny i minuty			
przychodzą:		10/10	4/5	8 25	11/20
odchodzą	z Kozuszek	9 10	3 5	7 25	10 20
	" Skierniewic	7 50	1 26		8 58
	" Warszawy	6 1	11 10		6 50
	" Piotrkowa	3 18	1 16	5 59	
	" Granicy	5 45	10 40	1 15	
	" Sosnowca	10 15	7 55	1	
	" Krakowa		8		
	" Lwowa		11 5		
	" Wiednia		8 30		
	" Wrocławia		6 23		
	" Kutna	4 45	11 29		6 18
	" Aleksandrowa				3 30
	" Berlina		9 20		9 30
	" Brześć litewsk.		11 15		8 1
	" Moskwy				6 53
	" Petersburga	5 40	9 30		4 38
	" Mławy				7 40
	" Lublina				8 12
	" Kowla				3 15
	" Kijowa				6 49
					8 38

Począty przychodzące do Łodzi.		Począty odchodzące z Łodzi.	
rodzaj ekspedycyi	godziny i minuty	rodzaj ekspedycyi	godziny i minuty
Sobota	10 40	Sobota	12 40
Piątek	10 40	Piątek	12 40
Czwartek	10 40	Czwartek	12 40
Sroda	10 40	Sroda	12 40
Wtorek	10 40	Wtorek	12 40
Poniedziałek	10 40	Poniedziałek	12 40
Niedziela	10 40	Niedziela	12 40

Wartość kuponu:		List likwid.	
List zas. nowych	118 ¹ / ₁₀	117 ¹ / ₅	
" m. Warsz. a. l. i l. 230 ³ / ₅		Obblig. skarb.	189 ² / ₅
" " m. Łodzi. . . 138 ¹ / ₁₀		Poż. prem. l. em.	88 ¹ / ₁₀
		" " Pem.	5 ¹ / ₅